



JÓZEF NIEKURZAK

Dnia 29 czerwca 1947 r. w Osieku, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich z siedzibą w Radomiu, Ekspozytura w Staszowie, w osobie byłego sędziego Albina Walkiewicza, adwokata w Staszowie, przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka, bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 kpk, świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko	Józef Niekurzak
Wiek	44 lata
Imiona rodziców	Wawrzyniec i Zofia
Miejsce zamieszkania	gromada Osieczko, gm. Osiek
Zajęcie	rolnik
Wyznanie	rzymskokatolickie
Karalność	niekarany

W czerwcu 1944 r. przybyła do Osieczka żandarmeria ze Staszowa na czele z wachm. Janczewskim. Gdy to zobaczył Obara Andrzej z Osieczka, począł uciekać w pole. Strzałami z karabinu uciekającego Niemcy zastrzelili. W tym samym miesiącu żandarmeria ze Staszowa, podejrzewająca Antoniego Skowrona o należenie do organizacji podziemnej, spaliła gospodarcze zabudowania i dom jego matki Agnieszki Skowron.

We wsi naszej były trzykrotnie, przeważnie w 1943 r., oddziały SD z Opatowa i ściągały kontyngenty, przy czym zawsze bili ludzi bez miłosierdzia – obojętne, czy który miał wyznaczony kontyngent czy nie, oddał czy nie. Bili nawet przygodnie spotkanych ludzi. Bili kijami, z którymi jeździli.

Nic więcej nie wiem.